

Zbigniew Kwiatkowski

Istota postępowania o wydanie wyroku łącznego

Palestra 32/8-9(368-369), 95-102

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

litosna dla sprawcy. Przecież dobrowolnie poddanie się karze jest wyrazem postawy sprawcy, jego stosunku do czynu i do nieuchronności kary za przekroczenie prawa. Taka postawa sprawcy w polskim ustawodawstwie karnym uznawana jest nie tylko za okoliczność łagodzącą, ale w określonych sytuacjach może ponadto dawać sprawcy wyraźne korzyści, np. zastosowanie amnestii, odstąpienie od środków zabezpieczających itp. W obecnym stanie prawnym sprawca żadnej korzyści nie uzyskuje, brak także zachęty do korzystania z art. 196 u.k.s. Czy nie należałoby rozbudować tej instytucji przez stworzenie pewnych szans dla sprawcy poddającemu się dobrowolnie karze, np. przez fakultatywność przepadku wtedy, gdy jest on obligatoryjny, lub przez możliwość zatrzymania zajętych rzeczy z jednoczesnym wpłaceniem do kasy państwowej ich równowartości (przy obligatoryjności przepadku z uwzględnieniem art. 20 § 1 u.k.s.). Mogłoby to mieć miejsce co do rzeczy mającej dla sprawcy wartość emocjonalną. Byłoby także możliwe obniżenie opłat sądowych, odstąpienie od zawiadamiania zakładu pracy sprawcy lub skrócenia okresu, po upływie którego możliwe byłoby zatarcie skazania. Poinformowanie podejrzanego o takich możliwościach mogłoby być istotnym impulsem do dobrowolnego poddania się karze, a zarazem byłoby pozytywną oceną postawy sprawcy.

Wspomnieć warto jeszcze o jednej okoliczności. Powstaje pytanie, jaki jest odsetek sprawców, którzy, będąc poinformowani o możliwości dobrowolnego poddania się karze i mając tę możliwość, odrzucą ją. Można przyjąć, że co trzeci sprawca tej kategorii poddaje się dobrowolnie karze, pozostali decydują się na poddanie sprawy do rozpoznania przez organ orzekający. Dowodzi to, że nie jest stosowana ze strony organów karnych skarbowych żadna presja ani sugestia w kierunku art. 196 u.k.s. Już obecnie art. 196 u.k.s. stwarza jakieś inne wyjście niż orzeczenie karne, a praktyka dowodzi, że nie ma w tym żadnego ryzyka dla obywatela. Stworzenie szerszych możliwości dobrowolnego poddania się karze mogłoby stanowić nowatorską szansę zarówno dla interesu publicznego jak i interesu obywatelskiego.

ZBIGNIEW KWIATKOWSKI

ISTOTA POSTĘPOWANIA O WYDANIE WYROKU ŁĄCZNEGO

Przedmiotem rozważań autora jest istota postępowania o wydanie wyroku łącznego oraz omówienie odmienności, jakie występują w nim w stosunku do innych postępowań sądowych w procesie karnym.

W polskim procesie karnym, obok postępowania zwyczajnego,

stanowiącego zasadniczy model procesu zmierzającego do ustalenie kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy za popełnione przestępstwo, występują postępowania szczególne. Wprowadzają one określone odstępstwa od ogólnych reguł postępowania zwyczajnego i w odróżnieniu od postępowań prowadzonych po uprząwomocnieniu się orzeczenia zajmują się przede wszystkim postępowaniem w szczególnych rodzajach spraw.

Postępowania szczególne również zmierzają do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za popełnione przestępstwo, ale w swoim przebiegu różnią się istotnie w sposób z góry przewidziany przez ustawodawcę od przebiegu procesu uznanego za typowy w danym systemie karnoprosesowym.¹ Odmienności te mogą polegać na stosowaniu norm specjalnych, które nie mają zastosowania w postępowaniu zwyczajnym, lub na redukowaniu pewnych norm, które obowiązują w postępowaniu zwyczajnym, albo na wprowadzeniu modyfikacji w zakresie przebiegu postępowania nie powodujących ani zwiększenia, ani zmniejszenia formalizmu procesowego.² Ponadto postępowania szczególne charakteryzują się tym, że dopuszczalność ich uzależniona jest od jednoczesnego występowania dwóch grup przesłanek: ogólnych, a więc warunkujących dopuszczalność procesu w trybie zwyczajnym, oraz szczególnych, warunkujących byt procesu szczególnego.³

Inną grupę stanowią postępowania o zmodyfikowanym przebiegu toczące się przed innym niż sąd organem rozstrzygającym. Postępowania te obejmuje się nazwą „postępowania odrębne”. Nie wnikając w tym miejscu bliżej w omówienie problematyki postępowań odrębnych, należy tylko zaznaczyć, że wprowadzenie nazwy „postępowanie odrębne” uznależnione jest od tego, czy postępowanie to regulują odrębne przepisy w stosunku do kodeksu postępowania karnego. W związku z tym przyjmuje się, że postępowaniem odrębnym jest postępowanie karne skarbowe przewidziane w ustawie karnej skarbowej⁴ oraz postępowanie w sprawach o wykroczenia przed kolegium do spraw wykroczeń.⁵

1 Por.: T. Nowak: *Postępowania szczególne w polskim procesie karnym*, Poznań 1976, s. 7; S. Waltoś: *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 11.

2 Por.: K. Marszał: *Przebieg procesu karnego*, wyd. II (poprawione i uzupełnione), Katowice 1982, s. 237–238; T. Nowak: *op. cit.*, s. 6; S. Waltoś: *op. cit.*, s. 7 i nast.

3 Por. S. Waltoś: *op. cit.*, s. 36.

4 Tekst jednolity: Dz. U. z 1982 r. Nr 22, poz. 103.

5 Por.: J. Bafia: *Prawo karne skarbowe*, Warszawa 1978, s. 106; S. Kąlnowski: *Polski proces karny*, Warszawa 1971, s. 25; K. Marszał: *Przebieg procesu karnego*, wyd. III (poprawione i uzupełnione), Katowice 1986, s. 342; M. Siewierski: *Zasady ogólne i uczestnicy postępowania według nowego k.p.k.*, „Problemy Praworządności” 1969, nr 6, s. 5; Z. Siwik: *Założenia trybu uproszczone*

Co się tyczy postępowania karnego skarbowego, to trzeba podkreślić, że jego odrębność przejawia się z jednej strony w kompleksowym ujęciu problematyki karnej skarbowej w jednym akcie prawnym, tj. w postaci ustawy karnej skarbowej, a z drugiej strony w istnieniu instytucji prawnych odmiennie kształtujących tryb tego postępowania. W postępowaniu tym dochodzi się odpowiedzialności karnej za przestępstwo lub wykroczenie skarbowe, a więc albo w postępowaniu przed finansowym organem orzekającym, albo w postępowaniu przed sądem. Niemniej jednak oba te postępowania są ze sobą ściśle powiązane, gdyż sprawę rozstrzygniętą jako wykroczenie można skierować na drogę sądową. Stąd też postępowanie karne skarbowe należy traktować jako całość i właśnie w tym aspekcie jest to „proces odrębny”.

Jeśli zaś chodzi o postępowanie w sprawach o wykroczenia, to jego odrębność polega na tym, że przebiega ono według przepisów ustanowionych w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, które zawierają charakterystyczne sformułowania wskazujące na odrębność określonych instytucji procesowych,⁶ a tym samym na odrębność całej kodyfikacji (podkreślenie moje — Z.K.).

Kodeks postępowania karnego z 1969 r. nie włączył postępowania o wydanie wyroku łącznego do postępowań szczególnych przewidzianych w dziale X, lecz umieścił je w rzędzie postępowań prowadzonych po uprawomocnieniu się orzeczenia. Powyższe unormowanie nie nasuwa zastrzeżeń, jednakże nie wynika z niego, jaki jest charakter postępowania o wydanie wyroku łącznego. Zważyć bowiem należy, że w dziale XI k.p.k. zostały unormowane postępowania, których charakter jest bardzo różnorodny, a łączy je tylko to, iż każde z nich może być wszczęte co do istoty sprawy dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Postępowania przewidziane w dziale XI k.p.k. z reguły prowadzą — poza rozdziałem traktującym o odszkodowaniu za niesłuszne skazanie lub aresztowanie (art. 487—491 k.p.k.) — do zmiany lub uchylecia prawomocnych orzeczeń sądowych lub przeciwstawiających się ich dalszemu wykonywaniu w co najmniej dotychczasowej postaci. O postępowaniach tych można by jeszcze powiedzieć, że wprowadzają one określone środki zaskarżenia prawomocnych orzeczeń. Za takim stanowiskiem przemawiają przepisy rozdziałów o rewizji nadzwyczajnej, wznowieniu po-

go w sprawach o przestępstwa skarbowe, NP 1981, nr 1, s. 71. Odmienne stanowisko w tym względzie zajmują: T. Nowak: op. cit., s. 8 i S. Waltoś: op. cit., s. 11.

⁶ Por. Z. Leoński: *Istota postępowania w sprawach o wykroczenia*, PIP 1973, nr 3, s. 89.

stępowania, o podjęciu postępowania warunkowo umorzonego przez sąd, a w szerszym znaczeniu przepisy rozdziałów o ulaskawienia i o wyroku łącznym.⁷ Jedynie przepisów dotyczących odškodowania za niesłuszne skazanie lub aresztowanie w żadnym razie nie można uznać za przewidujące określony środek zaskarżenia, gdyż nie są one kierowane przeciwko prawomocnemu orzeczeniu, ale wręcz przeciwnie — bazują na tego rodzaju orzeczeniach.

Istota postępowania o wydanie wyroku łącznego jest sporna w literaturze. Rozbieżności występują na tle odmiennego kwalifikowania postępowania o wydanie wyroku łącznego do określonej grupy postępowań sądowych w procesie karnym. To skłania do podjęcia rozważań na ten temat w celu rozstrzygnięcia kwestii spornej.

Najogólniej rzecz ujmując, można wyróżnić tu trzy główne stanowiska. Część autorów wyraża zapatrywanie, że postępowanie o wydanie wyroku łącznego należy do postępowania wykonawczego, ponieważ toczy się już po zakończeniu właściwego procesu i przeważnie po skierowaniu wyroków prawomocnych do wykonania, czyli w postępowaniu wykonawczym, gdzie nie ma już oskarżonego, a jest tylko skazany.⁸

Inni autorzy uznają to, że postępowanie o wydanie wyroku łącznego należy do stadium jurysdykcyjnego,⁹ natomiast trzeci kierunek głosi, że postępowanie w sprawie wydania wyroku łącznego należy do postępowań uzupełniających.¹⁰ W tym samym kierunku zmierza też orzecznictwo Sądu Najwyższego.¹¹

7 Por. H. Kempisty (w:) J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kallnowski, H. Kempisty, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Warszawa 1976, s. 713 [(cyt. dalej jako J. Bafia i inni: Komentarz (...))].

8 Por. S.W. Kaweckii: Niektóre problemy wyroku łącznego, NP 1963, nr 10, s. 1145; A. Szejman: Wyrok łączny, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1933, nr 4, s. 51—52.

9 Por. M. Lipczyńska, R. Ponikowski: Mały komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1986, s. 359.

10 Por.: T. Bojarski: Głosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1972 r. VI KZP 78/71, NP 1972, nr 7—8, s. 1241; M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1984, s. 72 [(cyt. dalej jako: Polska procedura (...))]; idem: Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1961 r. VK 478/60, OSPIKA 1961, z. 5, s. 294—296; idem: Procesowe konsekwencje zmiany podstawy faktycznej orzeczenia o karze łącznej, PiP 1965, nr 6, s. 840; W. Daszkiewicz: Proces karny — Część ogólna, Toruń 1976, s. 54—57; H. Kempisty (w:) J. Bafia i inni: Komentarz, s. 802; K. Marszał: Przebieg procesu karnego, wydanie II (poprawione i uzupełnione), Katowice 1982, s. 20; Z. Krauze: O trybach orzekania kary łącznej, NP 1979, nr 9, s. 56; idem: Wyrok łączny w projekcie kodeksu postępowania karnego, NP 1969, nr 2, s. 273.

11 Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1960 r. VK 167/60 (nie publikowany). Por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1936 r. ZO 288/36.

Warto dodać, że L. Peiper prezentuje pogląd, iż postępowanie o wydanie wyroku łącznego stanowi dalszy ciąg i zakończenie postępowania jurysdykcyjnego, prowadzonego przed tym samym lub innym sądem.¹² S. Śliwiński zaś widzi w tym postępowaniu jeden z wariantów swojej koncepcji „procesu dodatkowego”. Twierdzi bowiem, że chociaż proces o dany czyn jest już prawomocnie ukończony, to jednak ustawa przewiduje czasem wyraźne dodatkowe postępowanie w celu merytorycznego orzeczenia o karze. Dla przykładu: autor ten wymienia art. 26 d.k.p.k., który przewidywał dodatkowe (i złożone) postępowanie mające na celu orzeczenie kary łącznej. To dodatkowe postępowanie ma na celu wydanie orzeczenia uzupełniającego w stosunku do czynu już osądzonego lub sądanego w innym postępowaniu. Dlatego też w wielu wypadkach można mówić o procesie uzupełniającym, mając na myśli proces dodatkowy.¹³

Pogląd ten nie został zaakceptowany w literaturze.¹⁴ S. Waltoś stoi na stanowisku, że postępowanie o wydanie wyroku łącznego należy traktować jako postępowanie dodatkowe, prowadzone w związku z postępowaniem zasadniczym w celu załatwienia kwestii, jakie się ujawniły po uprawomocnieniu się wyroku.¹⁵

Osobiście podzielam ten punkt widzenia, który ujmuje postępowanie o wydanie wyroku łącznego jako postępowanie uzupełniające, i chciałbym go nieco szerzej uzasadnić.

Postępowanie o wydanie wyroku łącznego wszczyna się po uprawomocnieniu poszczególnych wyroków. Nie jest to jednak postępowanie wykonawcze, albowiem przedmiot postępowania wykonawczego określony jest — z jednej strony — z punktu widzenia prawa jako regulatora stosunków społecznych i wówczas prawo karne wykonawcze traktuje się jako normy prawne regulujące stosunki społeczne w zakresie środków karnych i innych elementów orzeczenia podlegającego wykonaniu (ujęcie materialne), a z drugiej strony — z punktu widzenia normatywnego jako obowiązek osoby prawomocnie skazanej, by poddała się wykonaniu kary (art. 7 § 1 k.k.w.), oraz obowiązek wykonania kary przez powołane do tego organy państwowe zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami (art. 19 k.k.w. ujęcie formalne).¹⁶

Z powyższego wynika, że celem postępowania wykonawczego jest tylko wykonanie orzeczenia zawierającego rozstrzygnięcie

¹² L. Peiper: W kwestii wyroku łącznego, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1933, nr 33, s. 517.

¹³ S. Śliwiński: Polski proces karny przed sądem powszechnym — Zasady ogólne, Warszawa 1961, s. 130.

¹⁴ Por. M. Cieślak: Polska procedura (...), s. 731.

¹⁵ S. Waltoś: Proces karny — Zarys systemu, Warszawa 1985, s. 39.

¹⁶ Por. J. Kosiński: Prawomocność postanowień sądowych w postępowaniu wykonawczym, Warszawa 1982, s. 20—21.

kwestii, które zostały już rozpatrzone w postępowaniu zwyczajnym lub szczególnym.

Nie można też ujmować postępowania o wydanie wyroku łącznego jako stadium jurysdykcyjnego, ponieważ stadium to w swej zupełnej postaci zaczyna się z chwilą wpłynięcia aktu oskarżenia do sądu, a kończy się w momencie uprawomocnienia wyroku. Jest to najważniejszy etap procesu, w którym następuje rozstrzygnięcie sformułowanej w akcie oskarżenia kwestii odpowiedzialności prawnej określonej osoby za zarzucany jej czyn przestępny.¹⁷ W stadium jurysdykcyjnym sąd ma obowiązek ustalić, czy oskarżony jest winien zarzucanego mu przestępstwa, czy też nie. W razie uzyskania pozytywnej odpowiedzi na to pytanie sąd powinien orzec konsekwencje prawne wobec oskarżonego za popełnione przestępstwo.

Natomiast istnienie postępowania w sprawie wydania wyroku łącznego uzasadnione jest tylko koniecznością orzeczenia kary łącznej wobec sprawcy skazanego prawomocnymi wyrokami różnych sądów za realnie zbiegające się przestępstwa. Do takiej sytuacji dochodzi z różnych powodów.

Po pierwsze, organy ścigania nie zawsze ujawniają jednocześnie i obejmują jednym postępowaniem wszystkie realnie zbiegające się przestępstwa popełnione przez tego samego sprawcę, wskutek czego sprawy przeciwko jednemu sprawcy kilku przestępstw popełnionych przed wydaniem pierwszego wyroku skazującego mogą wpłynąć do tego samego sądu lub różnych sądów z odrębnymi aktami oskarżenia w takich odstępach czasu, kiedy łączne wyrokowanie jest już wyłączone.

Po drugie, przestępstwo zostanie popełnione po zakończeniu śledztwa lub dochodzenia, ale przed wydaniem wyroku.

Po trzecie, orzekanie w odrębnych procesach ma miejsce także wtedy, gdy przestępstwa zostały objęte jednym aktem oskarżenia, ale na skutek wydania postanowienia przez sąd pierwszej instancji wyłączono sprawę w zakresie niektórych czynów do oddzielnego postępowania. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy zachodzą okoliczności utrudniające łączne rozpoznanie sprawy (art. 24 § 3 k.p.k.), albo wtedy, gdy nastąpiło uchylene przez sąd drugiej instancji zaskarżonego wyroku tylko w części dotyczącej niektórych czynów zarzucanych oskarżonemu i w tym zakresie przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. W obu wypadkach, tj. zarówno w części wyłączonej jak i w części przekazanej do ponownego rozpoznania, sprawa zostanie rozpatrzona oddzielnie.

Przedstawione wywody przemawiają za tym, że postępowanie o wydanie wyroku łącznego jest postępowaniem uzupełniającym

¹⁷ Por. M. Cieślak: Polska procedura (...), s. 56.

w stosunku do poprzednich procesów, w których wymierzono kary jednostkowe za realnie zbiegające się przestępstwa, i że ten charakter czyni żeń odstępstwo od zasady niepodzielności przedmiotu procesu. Postępowanie to ma także charakter subsydiarny, albowiem toczy się tylko wówczas, gdy po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie okaże się, że nie orzeczono kary łącznej w postępowaniu zwyczajnym lub szczególnym bądź na skutek przeoczenia, bądź też dlatego, że kwestia ta pojawiła się po wydaniu wyroku. W istocie rzeczy postępowanie o wydanie wyroku łącznego stanowi niesamoistny etap procesu, którego przedmiotem jest tylko określenie wymiaru kary łącznej podlegającej ostatecznie wykonaniu.

Obowiązujące prawo karne procesowe nie używa nazwy „postępowanie uzupełniające”. Nazwa ta jest używana w doktrynie i obejmuje swym zakresem między innymi postępowanie o wydanie wyroku łącznego. Postępowanie to różni się jednak od innych postępowań uzupełniających tym, że powinno się toczyć tylko po prawomocności orzeczenia. Natomiast w pozostałych wypadkach orzeczenie uzupełniające może być wydane niezależnie od kwestii prawomocności orzeczenia podstawowego.

Należy podkreślić, że w omawianym postępowaniu pojawiają się istotne odchylenia (w stosunku do postępowania zwyczajnego) w odniesieniu do przesłanek procesowych.¹⁸ W tym miejscu tylko zaznaczę, że występują w nim częściowo zmodyfikowane przesłanki ogólne warunkujące dopuszczalność postępowania zwyczajnego oraz przesłanki szczególne właściwe tylko dla postępowania o wydanie wyroku łącznego.

Co się tyczy postanowień kodeksu postępowania karnego w kwestii interesującego nas postępowania, to należy zauważyć, że najszersze zastosowanie mają w nim normy prawne o charakterze procesowym zawarte w k.p.k. (art. 503—511). Nie są to jednak normy prawne regulujące całość problematyki dotyczącej postępowania o wydanie wyroku łącznego, ale tylko kwestie związane z jego odmiennością w zakresie wszczęcia postępowania przebiegu rozprawy głównej i udziału w niej skazanego (art. 507 § 2 k.p.k.). W pozostałym zakresie stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu zwyczajnym przed sądem pierwszej instancji (art. 508 k.p.k.). Ponadto mają zastosowanie normy prawne o charakterze materialnym ujęte w kodeksie karnym (art. 66—72) oraz normy o charakterze organizacyjnym i regulaminowym ogłoszone w formie zarządzeń resortowych.¹⁹

¹⁸ Problematyki przesłanek procesowych w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego szerzej nie rozwijam.

¹⁹ Por. § 70 i § 73 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 kwietnia 1983 r. w sprawie biurowości sądów wojewódzkich i rejonowych (instrukcja sądowa), Dziennik Urzędowy Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 1983 r. Nr 4, poz. 20.

W konkluzji dotychczasowych wywodów można stwierdzić, że postępowanie o wydanie wyroku łącznego stanowi wzbogacenie drogi procesu, albowiem doprowadza do orzeczenia kary łącznej wówczas, gdy skazanie sprawcy za realnie zbiegające się przestępstwa nastąpiło w różnych postępowaniach.

Wydaje się, że *de lege ferenda* można by było rozważyć kwestię wydzielenia w kodeksie postępowania karnego odrębnej grupy postępowań uzupełniających i umieszczenie w niej postępowania o wydanie wyroku łącznego. Takie rozwiązanie niewątpliwie usunęłoby istniejące wątpliwości w kwestii zaliczenia postępowania o wydanie wyroku łącznego do określonej grupy postępowań sądowych w procesie karnym.

Kartki z historii

FERDYNAND RYMARZ

PALESTRA LUBELSKA U PROGU NIEPODLEGŁOŚCI

Celem opracowania jest ukazanie wkładu adwokatów lubelskich w odbudowanie państwowości polskiej w 1918 roku.

1. Adwokaci organizatorami polskich sądów obywatelskich w 1915 roku¹

W ostatnich latach niewoli teren lubelskiego Sądu Okręgowego obejmował dawną gubernię lubelską z dziesięcioma jej powiatami. Sytuacja w tym rejonie — podobnie jak na całym terenie byłej Kongresówki — wyglądała tak, że funkcjonowały tu obce zaborcze sądy rosyjskie, składające się z sędziów nie-Polaków, oraz działała na wskroś polska adwokatura.

Wybuch I wojny światowej w 1914 r., przebieg krwawych walk oraz załamanie się frontu rosyjskiego ożywił nadzieję patriotów polskich na wskrzeszenie państwowości polskiej. W pierwszych szeregach patriotycznie nastawionej inteligencji w Lublinie stali adwokaci. Odbudowanie państwowości polskiej widzieli oni przede wszystkim w powstawaniu i tworzeniu polskich organizacji obywatelskich, w tym również we wskrzeszeniu polskich sądów. Dogodna sytuacja nadarzyła się wraz z wycofaniem się z frontem wojennym zaborczych władz rosyjskich. O godzinie 2 w nocy z 29 na 30 lipca 1915 r. opuścił Lublin gubernator rosyjski Stierli-

¹ Historia polskich sądów obywatelskich w Lublinie, opr. przez W.S. (Wacława Salkowskiego), „Biuletyn Towarzystwa Prawniczego”, Lublin 1916 r.